

Możliwości wykorzystania psów pasterskich w agroturystyce

Anna Grondkowska, Ewa Kuźnicka

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

Początki istnienia psów pasterskich sięgają blisko 6000 lat. Obejmują regiony górskie dzisiejszej Turcji, Iraku i Syrii, gdzie owce i kozy zostały udomowione około 7000-8000 lat p.n.e [6]. W starożytności hodowano psy podobne do dogowatych. Do najlepszych zaliczono psy lakońskie, epiurskie oraz seletyńskie, które pasły i strzegły stada [30]. Kiedyś były to psy, których rola polegała na pilnowaniu zwierząt i ochronie przed złodziejami, niedźwiedziami czy wilkami. Poskramiały agresywne buhaje oraz przepędzały zwierzęta do rzeźni lub na targowiska [12, 24].

Psy, które od setek lat są pomocne pasterzowi, podlegały ostrej selekcji. Eliminowano osobniki o niepożądanych cechach charakteru (nieposłuszne, niepojętne), natomiast nacisk kładziono na takie cechy, jak dzielność, posłuszeństwo i odwaga. Prawdopodobnie psy, które są posłuszne, lepiej czują się w towarzystwie człowieka. Dzięki temu są łatwe w szkoleniu i dlatego mają liczne grono miłośników. Stąd owczarki to jeden z najpopularniejszych typów psów [24, 26].

Psy pasterskie

Ciągłe doskonalenie cech użytkowych i psychicznych spowodowało powstanie około 100 ras psów pasterskich [21]. Podział wynikający z klasyfikacji Międzynarodowej Federacji Kynologicznej (FCI) informuje, iż obecnie istnieje 80 ras psów pasterskich, zaliczanych do I i II grupy. W grupach tych występują zwierzęta różnej wielkości i budowy: od owczarka szetlandzkiego (sheltie) i walijskiego (welsh corgi pembroke, welsh corgi cardigan) przez psy średniego wzrostu, do których należy polski owczarek nizinny, aż do psów dużych, między innymi psa pirenejskiego [12].

Efektem selekcji prowadzonej przez owczarzy jest powstanie ras o odmiennym wyglądzie i predyspozycjach, które wykorzystywane są do różnych zadań. Pasterze podzielili je na dwie grupy: psy pasterskie stróżujące i pasterskie psy zaganiające [11, 29]. Psy stróżujące chronią małe przeżuwacze przed drapieżnikami i złodziejami. Do ras stróżujących należy zaliczyć: owczarka podhalańskiego, czuwacza (Słowacja), kuwasza (Węgry), maremano (Włochy), karakaczana (Bułgaria), akbasza (Turcja), francusko-hiszpańskiego owczarka pirenejskiego i owczarka kaukaskiego. Rolą psów zaganiających jest zapędzanie owiec, pilnowanie aby się nie rozpraszały oraz oddzielanie od stada konkretnych osobników. Nowak i wsp. [22] oraz Śmietana [29] do ras psów zaganiających zaliczają owczarka szkockiego collie, border collie, owczarka australijskiego kelpie oraz polskiego owczarka nizinnego. Psy zaganiające są mniejsze i raczej nie wyglądają groźnie, natomiast stróżujące są duże, postawne i bywają agresywne. Pierwsze pracują najczęściej cicho, a głos tych drugich skutecznie odstrasza przeciwnika [22, 29].

Charakterystyka dobrego psa pasterskiego

Na obraz dobrego psa pasterskiego składa się wiele umiejętności, cech oraz szkolenie. Umiejętnością psa pasterskiego jest koncentracja, dzięki której może pracować ze zwierzętami równocześnie je obserwując oraz przewidując ruchy stada. Kolejnym zadaniem jest sterowanie grupą w określonym kierunku, natomiast w sytuacji, gdy zwierzęta obierają sobie inną drogę, skierowanie ich na ścieżkę, którą wybrał pies. Wiąże się z tym panowanie nad stadem, czyli zachowanie kontroli i manipulacja. Ochrona pól uprawnych przed przemieszczającymi się owcami, zbieranie zwierząt rozproszonych oraz poszukiwanie zaginionych, to ważne umiejętności tych psów. W przypadku zaginięcia owcy pies szuka jej i przywołuje szczekaniem [28].

Pożądane cechy psów pasterskich to pewność siebie, odwaga, a przede wszystkim zrównoważenie. W sytuacji nieoczekiwanej powinny zachować spokój. Muszą być przygotowane na zagrożenia, odporne psychicznie. Ważną cechą jest także ograniczone zaufanie do obcych i przywiązanie do właściciela. Zdrowie i budowa anatomiczna, ze względu na warunki atmosferyczne w jakich pracują psy, a także czas ich pracy, sprawiają, że muszą być silne, dobrze umięśnione, wytrzymałe i odporne na czynniki zewnętrzne. Jednak każdy pies powinien posiadać książeczkę zdrowia i aktualne szczepienia przeciw wściekliźnie i chorobom zakaźnym. Właściciel musi również dbać o pielęgnację psa, jego odrobaczanie i podawanie preparatów przeciwko kleszczom i pchłom. Pies, który dzięki swoim umiejętnościom jest jedną z atrakcji gospodarstwa agroturystycznego, nie może stwarzać zagrożenia zdrowotnego dla gości.

Psy pasterskie posiadają instynkt, który sprawia, że mają tendencje do okrążania stada, zapędzania go w jedno miejsce oraz pędzenia w określonym kierunku. Nazywany jest on również instynktem przewodzenia i jest jedną z najważniejszych cech dziedzicznych występujących u ras psów pasterskich. Ów instynkt prawdopodobnie wywodzi się od popędu myśliwskiego (łowieckiego) dzikich psowatych, jest przypisany psom pasterskim pochodzącym z dobrych rodzin i jest dla nich naturalny. Takie psy już w wieku 3-4 miesięcy zaganiają i prowadzą stado, podczas gdy inne w wieku 8-12 miesięcy nie są w stanie się tego nauczyć [20].

Aby w pełni wykorzystać wrodzone cechy psów pasterskich potrzebne jest prawidłowe szkolenie, które należy rozpocząć już w wieku 2-3 miesięcy od włączenia szczeniaka do grupy psów pracujących, co umożliwi mu przyswojenie pożądanych zachowań. Następnie, po maksymalnie 2 miesiącach, prowadzone jest nauczanie indywidualne. Układanie psa ma sens wtedy, gdy istnieje współpraca między nim a trenerem. Na ten proces składa się instynkt psa, wrażenie, skojarzenia i pamięć [2, 28].

W zależności od warunków terenowych i bazy paszowej owce pasą się inaczej. Gdy skład botaniczny runi jest bogatszy pasą się w gromadzie, natomiast gdy podłoże jest uboższe rozpraszają się w poszukiwaniu pokarmu. Zupełnie inaczej zachowują się zwierzęta żerujące w oddzielonych miejscach, w przydrożnych rowach [19]. W związku z tym pies również musi być szkolony w określonym kierunku, aby mógł optymalnie spełniać stawiane przed nim zadania i pomagać określonej grupie owiec.

Bardzo ważny jest dobór psów do rasy owiec, z którymi mają pracować. Na przykład owce merynosowe, ze względu na swój nerwowy charakter, dobrze będą współpracować z psami cichymi, szybkimi, zwinnymi, które mają kontrolę nad stadem rozproszonym na dużym terenie. Dla owiec pasących

się na mniejszym areale odpowiedni będzie pies, który pracuje blisko stada. W przypadku pracy w pomieszczeniach inwentarskich, na podwórzu czy przy załadunku sprawdzi się pies, który przez podgryzanie i podszczypywanie zmusza owce do posłuszeństwa [19].

Psy pasterskie stróżujące

Wymarzony pies stróżujący to taki, który już wyglądem budzi respekt, musi więc być duży, ale jednocześnie zwinny i aktywny. Wysokość w kłębie ras psów stróżujących wynosi od 60 do 86 cm, a masa ciała od 41 do 75 kg. Biała sierść, pożądana ze względu na łatwość odróżnienia od drapieżników, występuje u owczarka podhalańskiego, kuwasza, czuwacza, akbasza i maremmano. Biały jest również karakaczan, ale na tle białej sierści dodatkowo można rozróżnić czarne, szare, brązowe lub żółte łaty. Natomiast jugosłowiański pies pasterski sarplaninac umaszczeniem przypomina wilka. Ze względu na trudne warunki pogodowe i bytowe, w jakich muszą pracować, cechą charakterystyczną psów stróżujących jest odporność na warunki środowiska oraz małe wymagania żywieniowe [7, 23, 24, 28].

Karakaczan (owczarek bułgarski) to rodzima rasa Bułgarii, zagrożona wyginięciem i w związku z tym wpisana do Narodowej Strategii Ochrony Bioróżnorodności [23]. Szczeniaka tej rasy premier Bojko Borysow podarował w listopadzie 2010 roku premierowi Rosji Władimirowi Putinowi, podczas jego wizyty w Bułgarii. Szef bułgarskiego rządu w ten sposób przypomniał opinii publicznej o zmniejszającej się populacji ras stróżujących, zwłaszcza zagrożonego wyginięciem karakaczana.

Pies pasterski stróżujący ma za zadanie ochronę stada przed intruzami. To pies, który przebywając ciągle z pilnowanymi zwierzętami czuje się jak członek ich stada i w momencie zagrożenia broni ich instynktownie. Na zachowanie psów pasterskich składają się cechy dziedziczone od przodków użytkowanych w pasterstwie, które wiążą się z ich predyspozycjami do wykonania pracy „pastucha” oraz cechy nabyte podczas szkoleń, czyli z obserwacji innych psów [29].

Wykształcenie cech nabytych u psa wiąże się z trudem szkolenia i wymaga od człowieka wytrwałości, czasu oraz konsekwencji. Począwszy od wyboru dobrego szczeniaka, poprzez spowodowanie aby pies zżył się ze stadem, aż do wytworzenia potrzebnych nawyków. Proces szkolenia rozpoczyna się od socjalizacji szczeniaka ze zwierzętami, z którymi ma pracować. Optymalny wiek początku nawiązywania więzi emocjonalnej z owcami to 7. tydzień życia. Proces ten trwa do 12. tygodnia. Jeśli po tym czasie szczeniak nie wykazuje zainteresowania owcami, to znaczy, że nie nadaje się do pracy z nimi. Przez okres 5 tygodni pies mieszka w owczarni w swoim boksie. Kontakt z człowiekiem powinien być ograniczony. Po 12. tygodniu, gdy szczeniak staje się podrostkiem, należy przyzwyczajając go do terenu, na którym ma pracować. Między 12. a 16. tygodniem następuje faza ustalania hierarchii. Jest to czas, kiedy pies poprzez zabawę z owcami nawiązuje z nimi silną więź. Pies w wieku od 4 do 8 miesięcy przechodzi fazę ucieczek i jest to dla niego czas wytworzenia nawyku przebywania ze stadem na pastwisku. Jeśli uda się to zrealizować, już 8-miesięczny pies może zostać stróżem stada, ale zazwyczaj proces szkolenia trwa do 16.-20. miesiąca życia [29].

W gospodarstwach agroturystycznych bezpośredni kontakt psa z gośćmi musi odbywać się pod nadzorem właściciela, ze względu na pierwotne przystosowanie psa do obrony i stróżo-

wania. Jeśli gospodarz pracuje z psami stróżującymi i chce wykorzystać ich umiejętności w swoim gospodarstwie, powinien dobrać odpowiednią rasę. Jeśli ma być to pies, który będzie przebywał w towarzystwie gości, a szczególnie dzieci, musi być do tego przyzwyczajany od wieku szczenięcego. Ze względu na masywną budowę psa, jego kontakt z dziećmi powinien odbywać się tylko w obecności osób dorosłych. W przypadku, gdy pies jest przystosowany tylko do pilnowania i stróżowania, powinien być izolowany od turystów, tak aby nie stwarzał niebezpieczeństwa.

Rasą, która może dobrze sprawdzić się w kontaktach z gośćmi jest owczarek podhalański. Jest to pies odważny, silny, inteligentny i czujny. Bardzo przywiązuje się do właściciela, lubi dzieci. Swoją rodzinę traktuje jak stado, którego broni. Nie ma możliwości żeby zrobił krzywdę komukolwiek z członków rodziny. Jeśli jednocześnie od wieku szczenięcego był przyzwyczajany do obecności obcych osób, nie stanowi zagrożenia i nie wykazuje agresji. Jako że jest to rasa rodzima zasługuje na szczególną uwagę właścicieli krajowych gospodarstw agroturystycznych. Przekazywana przez gospodarza historia rasy i hodowli, z której pochodzi pies oraz informacje o jego pracy mogą również pełnić rolę edukacyjną.

Obok owczarka podhalańskiego, psem który sprawdza się w kontaktach z gośćmi jest berneński pies pasterski. Jest to rasa o łagodnym usposobieniu, inteligentna, którą cechuje wierność i przywiązanie do właściciela [23]. Nie nadaje się do utrzymywania w kocy, gdyż potrzebuje stałego kontaktu z człowiekiem. Akceptuje obcych, jest więc psem idealnym do gospodarstwa agroturystycznego [9].

Psy pozostałych ras także przywiązują się do właściciela, ale wymagają jego twardej ręki w szkoleniu, w związku z czym nie są odpowiednie dla każdego pasterza. Często są niezależne, potrafią samodzielnie podejmować decyzje, ale są przy tym bardzo niebezpieczne i nieufne wobec osób nieznanymi [23]. Psy rasy akbasz i karabasza są w stosunku do obcych ludzi i nieznanymi zwierząt bardzo agresywne, natomiast dobrze współżyją ze zwierzętami, z którymi się wychowały. Stosunek akbasza do dzieci jest dobry, aczkolwiek nie powinny one uczestniczyć w jego wychowywaniu w ciągu pierwszych 2 lat życia. Karabasza w stosunku do dzieci ze swojej rodziny jest cierpliwy i łagodny, ale trzeba go stopniowo oswajać z dziećmi, które przyjeżdżają na wczasy. Rumuński pies pasterski z Karpat lubi dzieci, ale kontakt z nimi powinien być nadzorowany [10]. Podobnie jest z pozostałymi rasami. Pies łagodny w obecności właściciela, może być bardzo niebezpieczny w bezpośrednim zetknięciu z turystami. W takim przypadku psa należy izolować, a gości uprzedzić o istniejącym zagrożeniu. W każdym gospodarstwie powinna być umieszczona informacja o obecności psa, tabliczka „Uwaga pies” lub „Uwaga, zły pies”, jeśli może on zagrażać bezpieczeństwu gości.

Wymienione rasy psów pasterskich stróżujących, ze względu na predyspozycje i walory estetyczne, mogą być szczególną atrakcją w gospodarstwie agroturystycznym. Jeśli nie są agresywne w stosunku do ludzi, świetnie sprawdzają się w psich zaprzęgach oraz w prowadzeniu sań. Jednak gospodarz, organizując takie atrakcje, musi zapewnić gościom maksimum bezpieczeństwa i pamiętać, że terenem dla takich przejażdżek są polne i leśne drogi, a w żadnym wypadku nie mogą to być drogi publiczne, nawet o małym ruchu. Jazda na sankach ciągniętych przez psa jest dużą atrakcją dla dzieci, a gospodarstwo, które ma taką ofertę jest atrakcyjniejsze dla potencjalnego klienta.

Psy pasterskie zaganiające

Między Anglią i Szkocją leży kraina zwana Border Country. Ogromna przestrzeń i stada pasących się tam owiec tworzą malowniczy krajobraz. Wśród nich można zauważyć psy rasy border collie. Są to psy o niemalże jednakowej wielkości i budowie, o umaszczeniu czarno-białym, rzadziej tricolor lub brązo-białym. Brak ujednolicenia okrywy jest skutkiem prowadzenia selekcji w kierunku użytkowym. Dla border collie charakterystyczny jest koci chód, pracuje on cicho, nie szczekając, podchodzi do owiec na ugiętych łapach, skradając się z wysuniętą, trzymaną nisko głową. Jest to pies bystry, uważny, posłuszny i inteligentny, nie może być nerwowy i agresywny. Hipnotyzujący wzrok, tak zwane „oko”, którego pies nie spuszcza z owiec sprawia, że stado zatrzymuje się lub zmienia kierunek biegu [3, 23].

Inna popularna rasa o umaszczeniu najczęściej czarnym i czarnym podpalanym to kelpie. Króluje ona na pastwiskach Australii i Nowej Zelandii, ale nie tylko. Rasa ta zyskuje popularność w Szwecji, Kenii oraz na Hawajach. Są to psy odporne i mało wymagające, stworzone do pracy w ciężkich i skrajnie różnych warunkach, nawet za kołem podbiegunowym. Na jednej ze szwedzkich farm zaledwie 4 psy panują nad stadem reniferów liczącym 20 tys. osobników [11]. Psy tej rasy można podzielić na dwa typy, ze względu na sposób w jaki panują nad stadem. Pierwszy typ, którego cechą jest „siła spojrzenia” wzrokiem manipuluje owcami znajdującymi się od niego w dużej odległości. Drugi typ, którego cechą jest „siła głosu”, szczekając ma za zadanie przeganiać owiec z jednego koszar do drugiego [23].

Pozostałe ważne rasy psów zaganiających to welsh corgi, owczarek szkocki collie oraz polski owczarek niziny. Są to psy, które bez problemu dostosowują się do otoczenia. Są zrównoważone, towarzyskie, ale również samodzielne i niezależne. Psy oddane właścicielowi, rodzinne, o łagodnym usposobieniu. Do gospodarstwa agroturystycznego idealnym psem jest owczarek szkocki. To rasa, która nie wykazuje agresji, a wręcz dostosowuje się do dorosłych, dzieci, innych zwierząt i akceptuje obcych ludzi. To bardzo aktywne psy, które uwielbiają zabawę na świeżym powietrzu i współpracę z ludźmi [10, 23].

Psy zaganiające mogą być ozdobą gospodarstwa agroturystycznego za sprawą pokazów zaganiań drobiu, pracy z dziećmi i „minipokazów” sportowych, w jakich biorą udział poza pracą ze stadem. Pracują często w parach (i nie tylko) i dzięki zrozumieniu oraz współpracy, jaka między nimi istnieje, tworzą doskonale widowisko i gromadzą rzesze publiczności, w tym przypadkach gości, turystów. Mogą też być wykorzystywane do psich zaprzęgów, ale tylko wtedy, gdy nie są na pozycji psów ciągnących największy ciężar. Wszystkie wymienione umiejętności psów ras zaganiających mogą być atrakcyjne dla potencjalnych wczasowiczów.

Praca ze stadem. Border collie to obecnie najpopularniejsza rasa psów pasterskich. Na podstawie zachowania i cech tej rasy można stworzyć obraz idealnego psa zaganiającego, który pracuje z różnymi gatunkami zwierząt, takimi jak owce, bydło, drób. W zależności od rodzaju zadań kładziony jest nacisk na doskonalenie u tych psów konkretnych cech. Jednak są cechy typowe dla ras pracujących ze stadem: chęć do pracy i potrzeba ciągłego ruchu. Bezczyność jest dla nich krzywdą, wywołuje działania niszczycielskie i ucieczki. Oprócz tego psy te posiadają wrodzoną dyscyplinę, są pojętne, z łatwością odczytują rozkazy przewodnika i chętnie je wykonują. Tym samym są łatwe w

szkoleniu. Ponieważ są energiczne i żywiołowe, potrzebują pana o spokojnym usposobieniu, a zarazem tak samo lubiącego sport i aktywność [3, 23].

Australia i Nowa Zelandia, w związku z największym pogłowiem owiec na świecie, wiodą prym w wykorzystaniu psów pasterskich, których liczebność szacowana jest na około 400 tysięcy. Przy wypasie owiec użytkuje się głównie rasę kelpie. Jeden dobrze wyszkolony pies może zastąpić pracę 3-4 osób. Psy w Australii i Nowej Zelandii, oprócz takich umiejętności jak zaganiać, grzbietowanie (umiejętność wskakiwania i przechodzenia po grzbietach owiec) czy kierowanie stadem podczas jego pędzenia, potrafią także paść owce. Zaskakującym jest fakt, że dwa współpracujące ze sobą psy pasterskie mogą manipulować stadem liczącym 1000-2000 sztuk. Jest to przykład, który pokazuje, że psy zaganiające i ich praca jest równoważna z pracą ludzi, a nawet sprawniejsza i wydajniejsza [16].

Wykorzystanie umiejętności owczarków poza gospodarstwem

Obecnie w wielu krajach odchodzi się od tradycyjnego wykorzystywania psów w pasieniu owiec na rzecz różnych prac i sportów. Aby utrwalić i zachować cechy użytkowe właściwe psom pasterskim prowadzone są szkolenia, w wyniku których uzyskują one tzw. certyfikat użyteczności. I tak na przykład próbą pracy dla border collie jest udział w agility lub próbach polowych. Jeśli pies nie zaliczy prób pracy, nie otrzyma tytułu Międzynarodowego Czempiona Piękności (Interchampiona). Przed próbami pracy psy owczarskie muszą przejść testy psychiczne, które mają na celu wyeliminowanie osobników agresywnych i lękliwych. Jednak tylko 17 z 60 ras owczarskich I grupy FCI ma obowiązek przejścia prób pracy. Są to między innymi: owczarek belgijski, briard, border collie, owczarek niemiecki i kataloński, owczarek australijski kelpie [12, 25].

Konkursy przyciągają duże grono widzów i mogą być atrakcją w gospodarstwie agroturystycznym, jeśli znajduje się ono w pobliżu miejsc, gdzie są organizowane. Pokazy umiejętności psów zaganiających organizowane dla gości mogą uatrakcyjnić pobyt oraz zachęcić do pracy z własnym psem. Hodowcy owiec i przewodnicy psów pasterskich mogą także organizować w gospodarstwach agroturystycznych obozy szkoleniowe.

Konkursy i pokazy

Już od ponad 100 lat w Wielkiej Brytanii odbywają się zawody psów pasterskich, zwane wypasaniem sportowym (sheepdog trials). Ich pierwszym zwycięzcą był protoplasta rasy border collie [15]. Pokazy i konkursy psów pasterskich to wielkie widowisko, święto dla hodowców zwierząt. Oprócz Wielkiej Brytanii odgrywają one ważną rolę w Nowej Zelandii, Australii, Południowej Afryce, Argentynie, Francji, Niemczech. Pokazy i zawody połączone są z festynami, na których prezentowany jest sprzęt rolniczy. Biorą w nich udział farmerzy z rodzinami. Jest to czas, kiedy mogą wymieniać się z innymi rolnikami nowinkami, informacjami i doświadczeniami. Dzięki pokazom psów mogą przekonać się o użyteczności i przydatności danej rasy do różnych zadań [5, 15, 27]. W trakcie pokazów ważną rolę odgrywają także pasterze, odziani w odświętne stroje przygotowane specjalnie na tę okazję. Są oni oceniani za wygląd i sposób prowadzenia psów [5, 18].

Przebieg konkursu obejmuje trasę 200-600 metrów, polega na przepędzaniu stada liczącego 120-150 owiec. Poszczególne konkurencje to: przepęd przez wąskie przejścia, wpędzenie do

zagrody, przejście przez szosę, ominięcie przeszkody, przejście wzdłuż ogrodzenia, odłączenie kilku sztuk od grupy owiec [15]. Istnieje wiele konkurencji, w których sprawdzane są umiejętności psów. Coren [5] podaje, że pierwsza z nich to wyprowadzenie owiec z zagrody na drogę, a następnie pilnowanie ich, aby się nie rozpraszaly. Kolejnym elementem jest wypas owiec na kwaterze położonej w sąsiedztwie innych upraw. Zadaniem psów jest nadzorowanie, aby owce pasły się z dala od nich, nie powodując szkód. Inną konkurencją jest umiejętność manipulowania stadem – skręty, nawroty, omijanie przeszkód. Następne zadanie to przepędzanie zwierząt przez przeszkody oraz rozproszenie stada na pastwisku i ustawienie się psów w takich miejscach, aby miały „oko” na owce z niemalże każdej strony. Ostatnim etapem jest sprowadzenie rozproszonych wcześniej owiec z pastwiska do zagrody.

Podobny, aczkolwiek trochę inny obraz konkursów psów pasterskich przedstawia Szeliga [27]. Dokonuje on podziału zwołów w wypasaniu owiec na pięć konkurencji, na które składają się oddzielnie punktowane elementy. Za każde zadanie pies może otrzymać od 0 do 5 punktów. Jeśli otrzyma 0 punktów – zostaje wyeliminowany. Zazwyczaj ustalana jest minimalna liczba punktów, która zalicza daną konkurencję. Pierwszą konkurencją jest umiejętność prowadzenia zwartego stada za pasterczem oraz odłączenie jednej, wskazanej owcy. Drugim zadaniem jest przepędzanie stada przez dwie bramki oraz zatrzymanie i zmiana kierunku marszu zwierząt. Trzecim, punktowanym zmaganiem jest wpędzanie i wypędzanie zwierząt do zagrody bez udziału pasterza. Czwarta konkurencja to manipulowanie stadem, czyli obchodzenie po szerokim łuku, zatrzymywanie stada, spędzanie rozproszonych zwierząt w jedno miejsce i zawracanie w określonym przez pasterza kierunku. Ostatnim elementem konkursu jest ocena ogólna, w której punkty przyznawane są za posłuszeństwo oraz współpracę pasterza z psem podczas przebiegu całego testu.

Gospodarstwo agroturystyczne może organizować warsztaty przeznaczone dla psów ras pasterskich, zarówno początkujących (pierwszy kontakt z owcami), jak i zaawansowanych (udział w trialach), gdzie każdy przewodnik i pies są traktowani indywidualnie. Gospodarz może organizować również zawody w wypasaniu, co może być magnesem przyciągającym gości.

Zawody sportowe psów

Większość psów uwielbia zabawę z piłką, długie, męczące spacerowanie oraz bieganie, wykonywanie poleceń i przemierzanie torów przeszkód. Aktywny pies to pies zdrowy, posiadający dobrą kondycję i sprawny umysłowo do późnych lat życia [28]. Wielu właścicieli psów wybiera na odpoczynek miejsca, gdzie są przyjmowani razem ze swoimi pupilami. Obserwacja umiejętności wyszkolonych psów może być dla gości zachętą do podjęcia pracy z własnym psem oraz powrotu do gospodarstwa w kolejnym roku. Sprzęt potrzebny do uprawiania psich sportów nie wymaga wysokich nakładów, a dodatkowo można je znacznie zmniejszyć, wykonując przeszkody we własnym zakresie. Organizacja turnusów połączonych ze szkoleniem psów wiąże się z wynajęciem pokoi przez uczestników i wykupieniem posiłków. Do udziału w konkurencjach można włączać dzieci w różnym wieku oraz osoby starsze i niepełnosprawne. Ćwiczenia ruchowe, które zapewnia uczestnictwo w zawodach są postrzegane jako zabawa i dzięki temu chętniej wykonywane zarówno przez ludzi, jak i psy. Agility, flyball, taniec z psem „Freestyle” i treib-

ball to psie sporty, które w wykonaniu dobrze wyszkolonych psów są bardzo widowiskowe zaś w trakcie nauki zapewniają doskonałą rozrywkę i przez to mogą stanowić cenną atrakcję turystyczną.

Agility. Konkurs ten narodził się w 1978 roku za sprawą Petera Meanwella i Johna Varley’a. Już w dwa lata później został zatwierdzony przez FCI, a w 1991 roku uznano go za próbę pracy dla border collie, przedstawiono regulamin i zaprezentowano dwie kategorie: standard i mini dla psów poniżej 40 cm w kłębie [8]. Agility to dwie konkurencje: jumping, czyli skoki na wysokość i parcours, czyli skoki z przeszkodami. Agility jumping to pojedyncze skoki oraz serie, które obejmują skoki przez drążki ułożone jeden za drugim. Wysokość przeszkód jest dostosowana do wielkości psa. I tak na przykład przeszkody od 20 do 32 cm ustawiane są dla psów, które mierzą w kłębie odpowiednio 25 i 40 cm. Na ocenę końcową składają się punkty karne za strącanie drążków i czas, w jakim zadanie zostało wykonane. Parcours to kilka przeszkód, które pies musi ominąć bez dotykania ich, prowadzony przez właściciela, którego również nie może dotknąć. Na torze o długości 100-200 metrów znajduje się od 12 do 20 przeszkód, takich jak: tunel sztywny i miękki, palisada, kładka lub huštawka, stół czy rów. Oprócz tego psy wykonują slalom między tyczkami, pokonują żywopłot pojedynczy, mur, płotki i przechodzą przez oponę. Podczas klasyfikacji agility bierze się pod uwagę wszystkie punkty karne zdobyte przez psa. Jeśli zawodnicy mają taką samą ilość punktów karnych, o zwycięstwie decyduje krótszy czas pokonania parcours’u [8].

Współpraca ze zwierzętami wywiera pozytywny wpływ na człowieka. Działa uspakajająco, wyzwala pozytywne emocje, takie jak radość, uśmiech, serdeczność. Możliwości wykorzystania agility w gospodarstwie agroturystycznym są różne. Można organizować obozy, turnusy dla właścicieli z psami o różnych stopniach zaawansowania oraz szkolenia dla psów, które rozpoczynają przygodę z tym sportem.

Flyball. Początki tego sportu to koniec lat siedemdziesiątych XX wieku w Wielkiej Brytanii. W tej konkurencji najlepiej sprawdzają się border collie, choć szansę ma każdy pies. To dyscyplina przyciągająca tłumy [14], w której udział biorą dwie drużyny złożone z 3 lub 4 psów, odbywająca się na dwóch równoległych torach. Sędzia daje sygnał i ruszają pierwsze psy z obu drużyn, które przeskakując cztery płotki dobiegają do pudełka z piłką. Po naciśnięciu dźwigni piłka wyskakuje na wysokość 60 cm, psy łapią ją w locie i trzymając w pysku muszą przeskoczyć płotki w odwrotnym kierunku, a następnie zaaportować piłkę właścicielowi. W momencie, gdy pies przekroczy linię startu, a zarazem mety, ruszają kolejni zawodnicy. Na ogólny wynik składa się czas wykonania zadania przez drużyny oraz liczba popełnionych błędów [8]. Jest to sport, który wymaga wytrzymałości, zwinności i szybkości. Bardzo ważne jest, aby każdy pies współpracował z drużyną, co daje efekty przy zmianach na bramkach startowych. Wtedy to psy mijają się w pędzie, a walka rozgrywa się o ułamki sekund [13].

Jest to ciekawa i bardzo efektowna konkurencja, która z powodzeniem może być uprawiana w gospodarstwach agroturystycznych. Jest to również okazja do organizacji turnusów szkoleniowych dla początkujących i zaawansowanych wielbicieli tego sportu. Zabawa z wyszkolonym psem, polegająca na podawaniu piłek, może być doskonałym ćwiczeniem rehabilitacyjnym oraz rozrywką dla dzieci w różnym wieku.

Taniec z psem „Freestyle”. Sport ten powstał w 1979 roku w Kanadzie. Dyscyplinę tę przeprowadzano w ramach wzbogacenia konkursów posłuszeństwa. Podobnie jak wszystkie uprawiane przez psy dyscypliny jest ona bardzo widowiskowa, ale dużo trudniejsza. Wymaga od psa opanowania wielu ruchów, na przykład obrotów czy chodzenia do tyłu. Taniec z psem podzielono na kategorie, w zależności od wieku przewodnika, liczby psów biorących udział w konkurencji i poziomu ich zaawansowania oraz wyszkolenia [1]. Ostatni element, czyli warsztat psa, decyduje o stopniu trudności. Istnieją trzy klasy – A, B i C. Klasa A to praca psa na smyczy, klasa B wiąże się z obecnością psa przy prawej lub lewej nodze właściciela, natomiast klasa C jest klasą najtrudniejszą, gdyż w skład zadań wchodzi wykonywanie poleceń na odległość oraz trzy zmiany tempa muzyki. Każdy z poziomów ma ograniczony czas trwania muzyki, który wynosi od 1,5 do 2,5 minut. Występują różne zestawienia uczestników. Na przykład jeden pies z przewodnikiem, którym może być początkujący junior do lat 16, występuje w klasach A, B i C; pary – dwa psy i dwóch przewodników początkujących, występują w klasach A, B i C; zespoły – trzy i więcej psów oraz tylu przewodników, również drużyny początkujące, występują w klasach A i B.


Taniec z psem w wykonaniu psa zaganiającego mieszkającego w gospodarstwie agroturystycznym może być świetną rozrywką. Razem z psami w rytm muzyki mogą tańczyć zarówno dzieci, jak i dorośli. Organizowanie konkursów o mistrzostwo w długości tańca oraz nagrody dla zwycięzców zachęcają turystów do wspólnej zabawy. Gospodarz, który ma doświadczenie i osiągnięcia w dziedzinie tańca z psem może zarazić pasją młodych mieszkańców wsi, dla których prowadzone szkolenia mogą stać się ciekawym zajęciem. Taniec z psem można wykorzystać, podobnie jak inne sporty, w ramach rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych.

Treibball – pasienie/zaganianie piłki. Twórcą tego sportu jest Jan Nijboer, Holender mieszkający w Niemczech. Pierwsze zawody zorganizowano w 2008 roku. Dyscyplina ta szybko stała się popularna w Niemczech i Szwajcarii, dotarła do Holandii, a teraz zaczyna podbijać Amerykę. Zawody najczęściej odbywają się na placu o wielkości połowy boiska do piłki nożnej. Po jednej jego stronie ustawiona jest bramka, zaś na drugim końcu, w trójkącie (podobnie jak w grze bilardowej) układa się 8 kolorowych, rehabilitacyjnych piłek o średnicy ok. 55 cm. Zadaniem psa jest przetoczenie ich do bramki w ustalonej kolejności (na przykład według kolorów), którą ustala przewodnik. Właściciel komunikuje się z psem za pomocą głosu, gwizdu. Konkurencja polega na jak najszybszym przetoczeniu piłek. Punkty karne drużyna może otrzymać np. w wyniku krzyków przewodnika. Zaganianie piłek to sport stworzony dla psów ras zaganiających, a mimo to nadaje się dla każdego psa, który uwielbia ruch, zabawę i pracę. Świadczy o tym fakt, że w jednym z konkursów udział wzięły psy w wieku od jednego roku do 10 lat, owczarki oraz kundelki i charty. Prawdopodobnie treibball nie jest tak męczącym i obciążającym sportem jak agility, jednak pies musi współpracować z przewodnikiem [4].

Treibball jest sportem, który może się sprawdzić w gospodarstwie agroturystycznym. Na linii startu obok psa może stać dziecko, które będzie razem z nim turlać piłkę. Do toczenia piłki, obok psa można wykorzystać również inne gatunki zwierząt (konie, kozy, owce), które mogą konkurować z psem bądź współpracować z nim przez podawanie piłki. Można zor-

ganizować zawody, gdzie w jednej drużynie są dzieci, a w drugiej psy. To zabawa dla całej rodziny, sposób na aktywne spędzenie czasu i doskonała atrakcja dla gości gospodarstwa agroturystycznego. Jeśli właściciel gospodarstwa jest w stanie poprowadzić szkolenia, może w nie włączyć miejscową młodzież, która w ten sposób uczy się szacunku do zwierząt oraz dyscypliny, cierpliwości i konsekwencji, niezbędnych w procesie nauki.

Literatura: 1. **Banaszak B.**, 2001 – Pies 1, 57-58. 2. **Baumann D., Hause B.**, 2008 – Psy stróżujące. Tresura i wychowanie. Wyd. RM, Warszawa. 3. **Budek E.**, 2007 – Przegląd Hodowlany 5, 29-33. 4. **Charytoniuk U.**, 2010 – Mój Pies 8, 30. 5. **Coren S.**, 1997 – Psy pracujące w pasterstwie. Inteligencja psów. Wyd. Książka i Wiedza, Warszawa. 6. **de la Cruz C.**, 1995 – AKC Gazette, 4/95. 7. **Dereziński H.**, 1999 – Owczarek podhalański. W: Ochrona zwierząt hodowlanych przed wilkami (red. S. Nowak, R.W. Mysłajek). Stowarzyszenie dla Natury „Wilki”, Godziszka. 8. **Herreos J.**, 2001 – Każdy pies to potrafi – sport z psem, Oficyna Wyd. Delta W-Z, Warszawa. 9. <http://euroanimal.eu> 10. <http://rasy-psow.com> 11. **Hubbard C.L.B.**, 1947 – Working dogs of the world. Sidgwick & Jackson Ltd., London. 12. **Kalinowska B., Kejzik A.**, 2007 – Psy pasterskie i owczarskie dawniej i współcześnie. W: Zdrowie i środowisko jako czynniki warunkujące efektywność produkcji owczarskiej (red. E. Wierchoś). PAN, Kraków. 13. **Klecha J.**, 2009 – Dog&Sport 4. 14. **Kubisztal P.**, 1997 – Mój Pies 10, 11. 15. **Kupka T.**, 1998 – Asko 1, 2-3. 16. **Kuźniewicz J.**, 1995 – Polskie Zwierzęta Gospodarskie 7, 25-27. 17. **Kuźniewicz J.**, 1995 – Polskie Zwierzęta Gospodarskie 8, 23-25. 18. **Kuźniewicz J.**, 1995 – Polskie Zwierzęta Gospodarskie 9, 24-26. 19. **Kuźniewicz J.**, 1995 – Polskie Zwierzęta Gospodarskie 9, 27-29. 20. **Kuźniewicz J.**, 1995 – Polskie Zwierzęta Gospodarskie 10, 23-26. 21. **Nowak S., Mysłajek R.W.**, 2006 – Poradnik ochrony zwierząt hodowlanych przed wilkami. Stowarzyszenie dla Natury WILK, Twardorzeczka. 22. **Nowak S., Mysłajek R.W., Okarma H., Śmietana W.**, 2005 – Analiza dotychczasowych rodzajów i rozmiaru szkód wyrządzanych przez wilki oraz stosowanie metod rozwiązywania sytuacji konfliktowych. PAN, Kraków. 23. **Räber H.**, 1993 – Encyklopedia psów rasowych. Tom I. Wyd. Multico, Warszawa. 24. **Smyczyński L.**, 1989 – Psy – rasy i wychowanie. PWRiL, Warszawa. 25. **Sobolta E.**, 1997 – Briard. Agencja Wyd. Egros, Warszawa. 26. **Sobolta E.**, 1999 – Psy i My 1, 3-5. 27. **Szeliga W.**, 1998 – Wybrane zagadnienia z chowu i hodowli owiec i kóz. PWRiL, Warszawa. 28. **Ściesiński K.**, 2002 – Polskie Zwierzęta Gospodarskie 7, 25-29. 29. **Śmietana W.**, 2006 – Pasterski pies stróżujący. Szkolenie i wychowanie owczarka podhalańskiego. WWF Polska/PAN, Warszawa. 30. **Taylor T.**, 2000 – Livestock guarding dogs. Bloodlines. United Kennel Club, March-April.



Zakład Deratyzacji „SZCZUROŁAP”

Wiesław i Jarosław Dobrzeńscy
ul. Graniczna 10
87-100 Toruń
tel. (56) 655-21-41 lub 654-65-47
tel. kom. 601-212-487

Wyniszczam całkowicie bytujące i dochodzące szczury, z gwarancją. Fermy, mieszalnie pasz, zakłady rolne, magazyny, bezpieczeństwo 100%. Metodę przedstawiłem w filmie „Szczurołap”.
Dla zainteresowanych wdrażamy HACCP.